



Miłość to największa siła jednocząca

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 5 lipca 1996 roku
w Sai Kulwant Hall

Jaki jest pożytek ze wszystkich działań duchowych, jeśli nie panuje się nad zmysłami?

Jaki pożytek płynie z praktykowania jogi bez wyrozumiałości?

Jaki jest pożytek z dzapy, bez wewnętrznego spokoju?

Wszystko to jest daremne, jak oranie jałowego pola.

Uważajcie każdą pracę za pracę Boga

Studenci!

Przy odpowiednim wysiłku można na tym świecie osiągnąć wszystko. Aby odnieść sukces w jakimkolwiek działaniu, człowiek powinien podjąć konieczny wysiłek. Nawet mała mrówka potrafi przejść całe mile, jeśli włoży w to wysiłek. Z drugiej strony, orzeł nie poleci, jeśli nie uczyni wysiłku. Człowiek nie wykona nawet małego zadania, o ile nie ma w nim woli, aby to zrobić albo jeśli nie uczyni wysiłku we właściwym kierunku.

Uczyńcie miłość podstawą działań duchowych

Dzięki sile woli Dhruwa dostąpił wizji Boga jeszcze w młodym wieku wykonując ogromną pokutę oraz przezwyciężając wszelkie trudności i cierpienia z odwagą i hartem ducha. Dzięki sile woli osiągnął nieśmiertelność i stał się gwiazdą polarną. Podobnie każdy może osiągnąć powodzenie, jeśli działa z pewnością siebie, bez względu na swój wiek, siłę czy zdolności. Musieliście chyba słyszeć opowieści o życiu wielkich mędrców, którzy z powodu braku wyrozumiałości musieli stawić czoła zawiedzionym nadziejom i rozczarowaniu, chociaż przez wiele lat wykonywali ogromne pokuty. Przykładem w tym względzie był Wiśwamitra, który stracił całą swoją moc uzyskaną dzięki pokucie wskutek braku wyrozumiałości i panowania nad zmysłami. Musiał rozpocząć pokutę na nowo, od samego początku.

Wysiłek jest konieczny na każdym polu działania.

Twoje wykonanie ragi staje się coraz lepsze, im więcej ćwiczysz.

Nawet owoc niim nabiera słodszy smaku, im dłużej go przeżuwasz.

To właśnie dzięki swemu żmudnemu wysiłkowi i wytężonym ćwiczeniom chłopcy potrafią melodyjnie śpiewać bhadżany.

Mędrzec Durwasa był wielkim pokutnikiem, brakowało mu jednak opanowania. Wypełniony był gniewem i nie miał wewnętrznego spokoju. Dlatego nie zdołał osiągnąć wysokiego statusu.

Chociaż drogą wytężonej pokuty zdobył wielkie moce, stracił wszystko z powodu braku wewnętrznego spokoju. Wraz ze spokojem człowiek musi mieć w sobie wyrozumiałość, która powinna być jego prawdziwymi oczami.

*Wyrozumiałość jest prawdą, wyrozumiałość jest prawością,
wyrozumiałość to nauki Wed, wyrozumiałość to brak przemocy.
Wyrozumiałość jest poświęceniem,
wyrozumiałość obdarza szczęściem i niebiańską błogością.
Właściwie jest ona wszystkim, we wszystkich światach.*

Miłość jest istotą wszystkich duchowych działań. Nie ma życia bez miłości. Musisz podejmować wysiłki, aby pojąć tę zasadę miłości i uczynić ją częścią swego życia. Chłopiec, który przemawiał wcześniej, powiedział: „Życie jest miłością, ciesz się nim”. „Życie jest snem, uświadom to sobie”. Co jest snem? Całe życie człowieka jest snem. Teraz jest dzień i siedzicie tu, słuchając przemówienia Swamiego. Myślicie sobie, że to nie sen, ponieważ widzicie to na własne oczy, słyszycie na własne uszy, zastanawiacie się nad tym w swoich umysłach i doświadczacie w swoim sercu. Myślicie, że bezpośrednio doświadczacie tego wszystkiego. Jednak jak długo potrwa to doświadczenie? W nocy, po kolacji, kiedy pójdziecie spać, doświadczenie zniknie. Podobnie doświadczacie szczęścia i smutku we śnie. Jak długo jednak trwa to doświadczenie smutku i szczęścia? Trwa tak długo, jak długo trwa ten sen. Gdy tylko się budzicie, wszystkie wasze doznania ze snu stają się nieprawdziwe. Wasze nocne sny nie istnieją w ciągu dnia. Podobnie, nie pamiętacie we śnie tego, czego doświadczaliście za dnia. Śnicie więc sny nocne i snyienne. Snyienne nie istnieją we śnie nocnym, a sny nocne nie istnieją we śnie diennym. Wy jednak jesteście obecni w obu snach. Jesteście więc wszechobecni. Ponieważ zarówno wasze doświadczenia dienne, jak i nocne są jedynie snem, mówi się, że życie jest snem. Musicie to sobie uświadomić. Oto prawdziwa religia. Religia to „uświadomienie sobie”. Prawdziwą religią jest zrozumienie prawdy.

We wszystkim najważniejsza jest miłość. Riszi prowadzą pokuty w gęstych lasach, gdzie żyją dzikie zwierzęta. Nie mają przy sobie pistoletów, mieczy ani żadnej innej broni. Mimo to riszi i zwierzęta żyją w zgodzie. Ani riszi nie obawiają się zwierząt, ani zwierzęta nieboją się riszich. Dzieje się tak, ponieważ riszi są pełni miłości, która nawet dzikie zwierzęta przemienia w łagodne. Jakie jest zatem twoje towarzystwo, taki też będzie miało na ciebie wpływ. Dlatego mówi się: „Powiedz mi, z kim przebywasz, a powiem ci, jaki jesteś”. Jeśli trzymasz z dobrym towarzystwem, będziesz przyswajał sobie dobre cechy. Najważniejsza ze wszystkiego jest miłość. Miłość to postać Boga. Żyjcie w miłości.

Wszystko rób tak, aby zadowolić Boga

We Włoszech żył wielki skrzypek imieniem Antonio, który zdobył sławę jako lutnik. Jednak zrobienie jednego instrumentu zajmowało mu rok. Przyjaciele mówili mu: „Antonio, masz rodzinę. Robiąc jedne skrzypce rocznie nie zarobisz, nie zaspokoisz potrzeb swej rodziny. Czy możesz w ten sposób prowadzić szczęśliwe życie?”. Antonio odpowiadał przyjaciołom: „Przyjaciele, Bóg jest ucieleśnieniem doskonałości! Dlatego nawet niewielkie zadanie, jakie człowiek wykonuje, powinno być doskonałe. Jedynie tak może zadowolić Boga. Nie robię tych skrzypiec jedynie przez wzgląd na rodzinę ani też dla własnej przyjemności. Robię je, żeby zadowolić Boga, który jest ucieleśnieniem doskonałości”.

Jakąkolwiek pracę podejmuje człowiek, powinien wykonywać ją dla zadowolenia Boga. *Sarwa karma bhagawad pritiartam* – działaj po to, aby zadowolić Boga. Bezcelowe jest prowadzenie jakichkolwiek duchowych działań bez wewnętrznego spokoju. Podobnie, jeśli brak ci wyrozumiałości, wszelkie jogiczne praktyki, jakie podejmujesz, będą jedynie ćwiczeniami fizycznymi i nie przyniosą ci spokoju umysłu. Jeśli zabraknie ci wewnętrznego spokoju i zadowolenia, wykonywana przez ciebie dżapa będzie sztuczna i nie będzie miła Bogu. Wszystko, co robisz, powinieneś wykonywać dla zadowolenia Boga. Nawet niewielki czyn jest wystarczający, jeśli sprawia radość Bogu. Bóg szuka jakości, a nie ilości. Nawet łyżka mleka od krowy jest lepsza od beczki mleka oślego.

Myślisz, że prowadzisz prawdziwą sadhanę. Siedzisz przez godzinę w medytacji. Ale jak długo w czasie tej godziny twój umysł pozostaje nieruchomy? Jeśli nawet przez sekundę nie jest stały, czy warto marnować czas w ten sposób? Cokolwiek robisz, uważaj to za pracę Boga. Jest to najwłaściwsza i najłatwiejsza droga. Dlaczego wystawiasz się na tyle trudów, schodząc z tej łatwej drogi? Nawet twoja praca w rodzinnym domu jest boską pracą. Jak możesz to stwierdzić? Bóg zamieszkuje twoje serce. Jedynie dzięki obecności Boga w sobie jesteś w stanie wykonywać wszystkie działania. Twoje oczy widzą, a uszy słyszą jedynie dzięki mocy Boga, który jest w tobie. Wszystkimi narządami zmysłów kieruje boska moc. Stąd też każda praca, jaką wykonujesz z pomocą narządów zmysłów, jest w rzeczywistości dokonywana przez Boga i dla Boga. Dla czyjego zadowolenia wykonujesz określone zadanie? Możesz powiedzieć, że dla własnego zadowolenia. Do czego jednak odnosi się to słowo „własnego”? Czy jesteś ciałem? Jeśli jesteś tym ciałem, czy w takim razie możesz powiedzieć: „to jest moje ciało”? Jeśli jesteś umysłem, czy możesz powiedzieć: „to jest mój umysł”? Kiedy mówisz „moje ciało”, „mój umysł”, do kogo wówczas odnosi się to ‘moje’? Nie jesteś ciałem, nie jesteś umysłem – jesteś panem. Ciało, umysł i zmysły są jedynie narzędziami. To Bóg w postaci świadomości atmicznej każe tym narzędziom działać. Świadomość ta jest obecna w każdym. Na tym świecie nie ma nikogo bez świadomości. Stąd Bóg jest obecny w każdym w postaci świadomości. *Iśawasjam idam dżagat* – Bóg przenika cały świat. Cały świat jest przejawieniem Boga. *Iśwara sarwa bhutanam* – Bóg jest wewnętrznym mieszkańcem wszystkich istot.

Jeśli spytacie „W kim mieszka Bóg?”, odpowiedź brzmi „Mieszka we wszystkich”. Dlaczego więc nie jest On widzialny? Być może wszyscy wiecie, że są różne rodzaje różańców, takie jak tulasi mala, rudraksza mala i spatika mala (z nasion bazylii, rudrakszy i z kryształowych paciorków). Nic we wszystkich tych różańcach jest taka sama, ale można ją zobaczyć jedynie w różańcu kryształowym. Podobnie Bóg jako Brahmasutra (pierwiastek brahmana) jest obecny we wszystkich, jednak zobaczyć Go można jedynie w sercach czystych i przezroczystych jak spatika (kryształ). Dlatego powinieneś oczyścić swoje serce, aby widzieć Boga. Boga mogą urzeczywistnić w sobie jedynie osoby o czystych sercach.

Pozbądź się pożądania, złości i chciwości

Człowiek wykonuje wiele działań duchowych, takich jak dżapa i dhjana (powtarzanie imion Boga i medytacja). Wykonuje też jogasany (pozycje hathajogi) i ćwiczenia duchowe. Jakiż jednak z tego pożytek, jeśli nie jesteś w stanie pozbyć się swoich złych cech, myśli i nikczemnej mentalności? Głównymi źródłami nauk dla ludzkości są Ramajana, Mahabharata i Bhagawata. Czego one uczą? Otóż tego, że człowiek nie powinien mieć niegodziwych cech kamy, krodhy i lobhy (pożądania, gniewu i chciwości). Pożądanie Rawany było główną przyczyną historii opisaną w Ramajanie. Podobnie, gniew Hiranjakasipu był odpowiedzialny za Bhagawatę, a chciwość Durjodhany - za

Mahabharatę. Z powodu swej złości i nienawiści do Boga, Hiranjakasipu utracił moc rozróżniania i stracił wszystko. Durjodhana, wskutek swej chciwości, nie potrafił dać Pandawom nawet tyle ziemi, ile mieści się na czubku igły. Jaki spotkał ich koniec? Co osiągnął Rawana? Chociaż był obdarzony wszystkimi rodzajami mocy, stracił królestwo i cały swój ród, ponieważ uległ kamie. Hiranjakasipu żywił gniew wobec Hari, stracił zdolność rozróżniania i bez śladu dobroci i współczucia poddał własnego syna niewypowiedzianemu cierpieniu. Co się z nim ostatecznie stało? Był obdarzony wszelkimi mocami, potrafił panować nawet nad pięcioma żywiołami. Pomimo to popadł w niesławę i zniszczył siebie z powodu swego gniewu. Jaki był pożytek z tego, że zdobył tak wiele mocy? Ostatecznie niczego nie osiągnął. Durjodhana wskutek swojej chciwości poniósł druzgocącą klęskę i stracił wszystkich braci. Żywił on nienawiść do Pandawów, którzy byli ucieleśnieniami dharmy. Udawał, że wierzy w Krisznę, ale tak naprawdę nie miał żadnej wiary. Wzbudził w sobie nienawiść do Kriszny, ponieważ wspierał on prawych Pandawów. Rawana, Hiranjakasipu i Durjodhana czuli nienawiść do Boga. Drzwi do wyzwolenia są zawsze zamknięte dla tych, którzy mają takie wady. Są one największą przeszkodą na drodze do mokszy. Czym jest moksza? Czy jest to dotarcie do Kailasy, Waikunty czy Swargi (nieba)? Mokszą jest moha kszaja, czyli porzucenie przywiązań. Kiedy stopniowo zmniejszasz swoje przywiązania, doprowadzi cię to do wyzwolenia.

Kiedyś Narada zapytał Pana Wisznu: „Zawsze przychodzę po twój darszan, gdziekolwiek jesteś. Czasami jednak chcę się z tobą spotkać z powodu jakiejś pilnej sprawy. Gdzie jest twoja główna siedziba, abym w takim przypadku mógł natychmiast przybyć do ciebie z wiadomością? Czy jest to Waikunta, Kailasa czy Swarga?”. Wisznu odparł: „Narado! Zapisz mój adres: *Mad bhakta jatra gajanti tisztami narada* – przebywam tam, gdzie oddane mi osoby wyśpiewują moją chwałę. Waikunta, Kailasa i Swarga są jedynie moimi pomniejszych siedzibami. Jeśli jednak moi drodzy wielbiciele wyśpiewują gdzieś moją chwałę, ja stale tam przebywam. Jest to moja główna siedziba. We wszystkich innych miejscach jestem jako Utsawa Wigraha (posąg niesiony w procesjach). Są one moimi tymczasowymi miejscami zamieszkania. Ale na stałe mieszkam tam, gdzie oddane mi osoby wyśpiewują moją chwałę”. Bóg jest mieszkańcem każdego serca. Dlatego nie ulegajcie ułudzie myśląc, że jesteście zwykłymi śmiertelnikami. Wszyscy są ucieleśnieniami Boga. Myślicie, że jesteście zwykłymi śmiertelnikami i stosujecie się do różnic wynikających z odmiennych imion i postaci, na skutek przywiązania do ciała złożonego z pięciu żywiołów. Zapomnijcie o wszelkich różnicach imion i postaci, i uświadomcie sobie prawdę. Kontemplujcie wieczną zasadę boskości. Nie marnujcie życia na pogoń za ziemskimi, cielesnymi i doczesnymi sprawami.

Miłość jest ozdobą wielbiciela

Bóg jest ucieleśnioną miłością. Wszystko jest przejawem Jego miłości. Ten, kto ma jakąś postać, posiada też cechy. Jednak Bóg nie ma postaci, stąd też nie posiada żadnych cech. Miłość jest Bogiem. Bóg jest miłością. Miłość nie ma postaci. Miłość jest miłością, to wszystko. Ocean ma granice, niebo ma swoje granice, ale miłość nie ma granic. Była kiedyś w Karnatace wielbicielka imieniem Mallamma. W jednym ze swoich utworów śpiewała: „O Panie, lotos jest ozdobą jeziora! Bez lotosu na powierzchni jezioro nie jest piękne. Podobnie, domy są ozdobami wioski. Księżyc jest ozdobą nieba. Fale są ozdobami oceanu. W ten sam sposób miłość jest ozdobą twoich wielbicieli. Nie ma większej ozdoby niż twoja miłość”. Tak jak ocean bez fal, niebo bez księżyca, a jezioro bez lotosu nie mają w sobie piękna, tak życie pozbawione miłości nie ma żadnego znaczenia. Miłość jest największą ozdobą człowieka. Miłość jest Bogiem, żyjcie w miłości. Kochajcie wszystkich. Nawet jeśli komuś brakuje miłości, dzielcie się z tą osobą swoją miłością. Jak powiedziałem wam wcześniej, miłość jest

jak igła w kompasie. Gdziekolwiek umieścicie kompas, igła zawsze będzie wskazywać północ. Podobnie wszystko, o czym myślicie, wszystko czego pragniecie i co robicie, powinno być skierowane ku Bogu. Tak jak zarabiacie pieniądze, prowadząc interesy czy podejmując jakąś pracę, tak też w każdym działaniu, jakie podejmujecie w codziennym życiu, powinniście dorabiać się majątku miłości. Miłość oznacza pełnię.

*Purnamada purnam idam purnat purnam udaczjate,
puurnasja purnamadaja purnam ewa wasiszjate.*

Tamto jest pełne, to jest pełne.

Jeśli z tego, co pełne, zabierzemy to co pełne, tym co pozostaje jest pełnia.

Miłość zawsze jest pełnią. Ani nie rośnie, ani się nie zmniejsza. To właśnie z pełni miłości przejawia się boskość. Tam gdzie jest pełna miłość, Bóg ukaże się natychmiast.

Idź łatwą drogą miłości

Nie zdajecie sobie sprawy, jak łatwo można dotrzeć do Boga. Osiągnięcie Boga jest znacznie łatwiejsze niż zmiżdżenie płatką kwiatu czy spłaszczenie kulki masła. Wy jednak nie idziecie tą łatwą drogą. Jest to spowodowane waszym błędnym pojmowaniem. Myślicie, że dotrzeć do Boga jest bardzo trudno, ponieważ jest On gdzieś daleko i trzeba wykonywać wielką pokutę i prowadzić duchowe dociekanie, aby doń dotrzeć. To błędne wyobrażenie jest przyczyną waszego złudzenia. Bóg nie jest gdzieś daleko od was. Gdziekolwiek patrzycie, tam jest Bóg.

Sarwata panipadam tat sarwatoksi siromukham, sarwata srutimaloke sarwamawrutja tiszatati – rękami, stopami, oczami, głową, ustami i uszami przenika On cały wszechświat. Po co szukać kogoś, kto jest wszędzie? Nie ma takiej potrzeby. Widzisz ten świat fizycznymi oczami. Ten świat jest przejawieniem Boga. *Paszjanapicza na paszjati mudho* – głupcem jest ten, kto patrzy, a nie rozpoznaje rzeczywistości. Wszystko, co widzicie, jest postacią Boga. Wszystkie głowy, jakie widzicie, należą do kosmicznej formy Boga. Widzicie jedynie zewnętrzne imiona i postaci i uważacie je za zwykłych śmiertelników. Kiedy zmienisz sposób widzenia uświadomisz sobie, że wszyscy są boscy. Wada tkwi w twoim widzeniu, a nie w stworzeniu. Jaka jest barwa szkielec twoich okularów, w takiej też barwie będzie się jawił świat. Jeśli patrzysz na świat z nienawiścią, znajdziesz wszędzie nienawiść. Jeśli natomiast spoglądasz na świat z miłością, znajdziesz wszędzie miłość. Dlatego też *Jad bhawam tad bhawati* – jakie uczucia, takie skutki. To co widzisz na zewnątrz jest odbiciem twoich własnych uczuć.

Wszyscy są ucieleśnieniami Boga. Rozwijaj to uczucie jedności. Nie ma na tym świecie nic, co miałoby większą siłę niż miłość. Miłość jest potężniejsza nawet od bomby atomowej, wodorowej czy jakiegokolwiek innej. Z miłością możesz osiągnąć wszystko. Zgromadziło się was tutaj tak wielu. Jaka jest tego przyczyna? Miłość. To właśnie z powodu miłości Swamiego do was i waszej miłości do Swamiego, przybyło was tutaj tak wielu. Czy ktoś posłał wam zaproszenie? Nie. Miłość jest największą siłą wiążącą. Zatem rozwijajcie w sobie miłość, mówcie do siebie nawzajem z miłością, wykonujcie wszelkie działania z miłością i zawsze rozmyślajcie o zasadzie miłości. Nie ma łatwiejszej drogi. Wielu ludzi zamyka oczy, powtarza słowa, przesuwając paciorki swego różańca i myśli, że wykonuje dzapę. Trzymają różaniec w dłoni, ale ich umysł wędruje do domu jakiegoś pracza czy fryzjera. Siedzą w medytacji, ale ich umysł idzie do kuchni za zapachem przesmażonego kari. Czy można to nazwać

dżapą lub dhjaną? Co oznacza dżapa? Prawdziwa dżapa jest wtedy, kiedy myślisz, że Bóg jest w tobie, a ty jesteś Bogiem. Czym jest natomiast dhjana? Myślenie: *Aham brahmasmi, aham brahmsami* (jestem brahmanem, jestem brahmanem) jest prawdziwą dhjaną. Wszystkie Wedy mówią: *Aham brahmasmi, Tat twam asi* (Tym jesteś ty) i *Pradžnjanam Brahma* (brahman to najwyższa świadomość) oraz *Ajam atma Brahma* (ta jaźń jest brahmanem). Obecna w tobie świadomość to brahman. Dlatego w tobie jest wszystko. Mahawakja (głębokie stwierdzenie) *Ajam atma brahma* oznacza – jestem atumą i brahmanem. Słowa te oddają prawdę. Uczni jednak wywołują u was zamęt i niszczą waszą wiarę przez błędne tłumaczenie tych słów. Nie pozwalajcie na to. Nie psujcie swego umysłu żonglerką słowną. Idźcie drogą miłości. Najłatwiejszą, najstodszą, najbardziej wzniosłą i pełną błogości drogą jest miłość, miłość i tylko miłość.

Bhagawan zakończył swój dyskurs bhadżanem *Prema mudita manase kaho*.

Tłum. Grzegorz Leończuk
red. Bogusław Posmyk

Źródło: *Sanathana Sarathi*, marzec 2011
(isdk)

Notka redakcyjna:

Niniejszy dyskurs nie występuje w serii *Sathya Sai Speaks*; został opublikowany w *Sanathana Sarathi*, March 2011.